

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW
SEKRETARZ STANU
PEŁNOMOCNIK RZĄDU
DO SPRAW RÓWNEGO TRAKTOWANIA

prof. Małgorzata Fuszara

Warszawa, dnia 14 listopada 2014 r.

BPRT 4452-60 (2) 14/PO

Pani Izabela Katarzyna Mrzygłocka
Przewodnicząca Komisji
Etyki Poselskiej
Sejm RP

Szanowna Pani Przewodnicząca !

Jako Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania jestem zmuszona zwrócić się do Pani Przewodniczącej w sprawie homofobicznych, pełnych pogardy, uwłaczających osobom nieheteroseksualnym wypowiedzi Pani Poseł dr hab. Krystyny Pawłowicz.

Wypowiedzi te zostały zamieszczone na portalu fronda.pl w dniu 20 października br. <http://www.fronda.pl/a/prof-krystyna-pawlowicz-dla-frondapl-kosciol-powinien-zabrac-glos-ws-lesbijskiego-spotu,42995.html>

W mojej ocenie słowa wypowiedziane przez Panią Poseł nie licują z powagą posła i naukowca, urągają standardom etycznym oraz sprzeniewierzają się złożonemu ślubowaniu, zgodnie z którym każdy poseł z chwilą objęcia mandatu zobowiązuje się do rzetelnego wykonywania obowiązków oraz m.in. działania na rzecz pomyślności i dobra obywateli oraz przestrzegania Konstytucji RP oraz innych praw Rzeczypospolitej Polskiej.

W swojej wypowiedzi Pani Poseł naruszyła jedną z podstawowych zasad, do przestrzegania której zobowiązany jest każdy poseł, a mianowicie zasadę dbałości o dobre imię Sejmu RP. Zasada ta wyrażona została w art. 6 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 r. Zasady Etyki Poselskiej (M. P. Nr 24, poz. 338), stanowiącym, że „poseł powinien unikać zachowań, które mogą godzić w dobre imię Sejmu. Powinien szanować godność innych osób (Zasada dbałości o dobre imię Sejmu)”.

Ponadto, wypowiedzi Pani Poseł Pawłowicz naruszają zasadę rzetelności wyrażoną w art. 5 ww. uchwały, który stanowi, że „Poseł powinien należycie wypełniać swoje obowiązki. W sprawach tego wymagających powinien kierować się względami merytorycznymi. (Zasada rzetelności)”. Poniżej pozwalam sobie przedstawić cytaty z wypowiedzi Pani Poseł Pawłowicz, które przyczyniły się do mojego wniosku.

W przedmiotowej wypowiedzi uwagę zwraca wprowadzanie przez Panią Poseł Pawłowicz podziałów społecznych oraz antagonizowanie grup społecznych – Polaków, katolików i „lewaków”. Pani Poseł Pawłowicz stawia tezę, że działania na rzecz praw osób nieheteroseksualnych skierowane są przeciwko tradycyjnej rodzinie i łamią Konstytucję RP (cyt. *„Spot „Najbliżsi obcy” narusza Konstytucję, która w art. 18 definiuje małżeństwo jako związek biologicznych kobiety i mężczyzny i nakłada na państwo obowiązek ochrony i promocji tej wspólnoty rodzicielstwa i macierzyństwa”*). Homoseksualizm, zgodnie z obecnie obowiązującą wiedzą naukową, nie jest zaburzeniem pociągu seksualnego ani też, jak twierdzi Pani Poseł Pawłowicz światopoglądem, ale jest jedną z orientacji seksualnych, której nie można nabyć poprzez kontakt z tematem (tzw. promocją) homoseksualizmu, bądź z osobami nieheteroseksualnymi. W stosunku do osób nieheteroseksualnych Pani Poseł Pawłowicz używa języka pogardy (cyt. *Osobami, które mają zaburzony pociąg seksualny do osobników tej samej płci...*). W tym kontekście określenie człowieka „osobnikiem” ma jedynie na celu poniżenie i odebranie osobom nieheteroseksualnym przyrodzonej im godności.

Pani Poseł Pawłowicz prezentuje w tych wypowiedziach pogląd, iż jeśli grupa jest mniejszościowa (tutaj - z natury mniejszościowa) to automatycznie nie należą jej się prawa, jakie posiadają grupy większościowe. Nadawanie praw tym grupom Pani Poseł Pawłowicz uważa za niezgodne z zasadami demokracji, choć przecież standardy nowoczesnej demokracji polegają na rządach większości przy jednoczesnym poszanowaniu praw mniejszości (cyt. *Polacy, którzy w większości są katolikami, są zmuszeni do finansowania propagandowych, ideologicznych filmików, które obrażają ich przekonania i system wartości.*). Abstrahując od faktu, że wśród osób wyznania rzymsko-katolickiego jest wiele osób nieheteroseksualnych, również żyjących w związkach jedнопłciowych, należy podkreślić prezentowanie przez Panią Poseł Pawłowicz w Jej wypowiedziach podziałów społecznych oraz stereotypów. Może to w znaczący sposób wpływać na zwiększenie zjawiska przemocy w wielu przestrzeniach życia społecznego.

Pani Poseł Pawłowicz w swojej wypowiedzi powieliła również nieprawdziwy pogląd opierający się na tezie, że homoseksualizm jest swoistym światopoglądem. Tym sposobem pozwala sobie przeciwstawiać środowisko osób nieheteroseksualnych innym grupom światopoglądowym jak np. katolicy. Co więcej, Polacy również, w jej mniemaniu, stanowią grupę z natury stojącą w opozycji wobec osób LGBT. Takie przedstawianie problemu w świetle zasad konstytucyjnych w mojej opinii jest głęboko nieetyczne.

Zgodnie z postanowieniami Konstytucji RP Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli dlatego też język dyskryminujący i wykluczający stosowany przez Panią Poseł dr hab. Krystynę Pawłowicz nie licuje z zasadami etyki poselskiej oraz ze standardami konstytucyjnymi.

Wypowiedzi Pani Poseł Pawłowicz nie należy przy tym oceniać w świetle wolności słowa oraz prawa do wyrażania poglądów, gdyż prawo to nie jest absolutne i podlega ograniczeniom w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do ochrony praw i wolności innych osób. Wolność słowa nie podlega ochronie, jeśli narusza przyrodzoną i niezbywalną godność każdego człowieka, bez względu na fakt jego orientacji seksualnej. Pragnę podkreślić, że Pani Poseł Pawłowicz nie po raz pierwszy wypowiedziała słowa, które de facto stanowią mowę nienawiści ze względu na orientację seksualną.

Brak podjęcia zdecydowanej reakcji ze strony Komisji Etyki Poselskiej może stanowić zachętę do dalszego wulgaryzowania języka używanego przez parlamentarzystów oraz przyczynić się do szerzenia nietolerancji i dyskryminacji.

Pragnę jednocześnie nadmienić, iż do Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania wpływają skargi od obywateli oraz od organizacji pozarządowych przytaczające dyskryminujące wypowiedzi Pani Poseł Krystyny Pawłowicz.

Z poważaniem,

